

Robert Grochowski*

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

POLITYKA MEDIALNA KOŚCIOŁA A ŚWIAT POLITYKI W ŚWIECIE WYBRANYCH DOKUMENTÓW PAPIESKIEJ RADY DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU

Oprócz aktów normatywnych, które ustanawiane są przez poszczególne państwa oraz Unię Europejską, również Kościół katolicki wprowadza swoje unormowania odnoszące się do zasad i prawideł, które powinny być przestrzegane w informacjach dotyczących polityki danego państwa, przekazywanych przez media. Nie są to oczywiście akty prawne, których respektowanie jest obowiązkiem. Ich przestrzeganie, w przeciwieństwie do typowych aktów prawnych, zależy tylko i wyłącznie od dobrej woli i sumienia. Do tych kościelnych dokumentów zaliczyć nadal należy normy i zasady ustanowione przez Papieską Radę ds. Środków Społecznego Przekazu¹ oraz towarzyszące im dokumenty. Zapisy te, Kościół odnosił i odnosi nadal wprost do swoich relacji ze światem polityki i związanych z nią innych dóbr społecznych. Już Sobór Watykański II ustalił, że Kościół ma wręcz obowiązek angażowania się w politykę.

* **Robert Grochowski** – doktor nauk humanistycznych z zakresu politologii, filozof. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie reklamy i promocji w INPiD UAM w Poznaniu. Aktualnie prowadzi badania dotyczące prawa, etyki, historii i oddziaływania (psychologii) środków społecznego przekazu oraz komunikowania masowego na terenie Polski i Grecji. Jest członkiem założycielem Polskiego Towarzystwa Naukowego Prawa Prasowego oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej. Prowadził wykłady w Collegium Europaeum Gnesense UAM, Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu, na Wydziale Filologii Polskiej i Klasycznej UAM, na UKW w Bydgoszczy oraz w WSKSiM w Toruniu. Autor następujących monografii: *Komunikacja społeczno-symboliczna starożytnej Krety. Próba charakterystyki okresu minojskiego* (2016), *Kilka zagadnień politologicznych* (2014), *Prawo i etyka reklamy* (2013), *Proces komunikacyjny w dyskursie reklamowym – specyfika i skutki* (2012), *Granice prawne i etyczne reklamy w ustawodawstwie krajowym i europejskim* (2010).

¹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu (*łac. Pontificium Consilium de Communicationibus Socialibus*) – była dykasteria Kurii Rzymskiej. Rada zajmowała się problemami związanymi ze środkami masowego przekazu: prasą, radiem, telewizją, Internetem itp. W marcu 2016 r. została rozwiązana przez papieża Franciszka. Jej kompetencje przejął Sekretariat ds. Komunikacji Stolicy Apostolskiej.

Trudno jest przecenić wpływ środków społecznego przekazu. To właśnie przy ich udziale ludzie stykają się z innymi, dowiadują się o zachodzących wydarzeniach, kształtują swoje poglądy polityczne i systemy wartości. Nie tylko przekazują i przyjmują informacje i idee za pośrednictwem tych komunikatorów, ale też często postrzegają samo swoje życie jako doświadczenie medialne. Stosunek Kościoła do środków społecznego przekazu jest zasadniczo przychylny. Kościół pragnie wspierać tych, którzy pracują zawodowo w środkach przekazu, i w tym celu formułuje pozytywne zasady mające pomagać im w pracy. Stara się też rozwijać dialog, w którym mogą uczestniczyć wszystkie zainteresowane strony.

Media niczego nie robią samoczynnie, są tylko narzędziami w rękach konkretnych ludzi. Środki społecznego przekazu przynoszą korzyść społeczeństwu, ułatwiając świadomy udział obywateli w życiu politycznym. Media jednoczą ludzi w dążeniu do wspólnych celów, a przez to pomagają im tworzyć i utrzymywać autentyczne wspólnoty polityczne. W polityce media mogą być narzędziem budowania i umacniania ludzkiej społeczności. Mogą być także wykorzystywane w taki sposób, że paraliżują wspólnotę i szkodzą integralnemu dobru ludzi. Czynią to, gdy prowadzą do wyobcowania ludzi, spychają ich na margines życia społecznego i izolują; gdy wciągają ich w szkodliwe wspólnoty skupione wokół fałszywych, destrukcyjnych wartości; gdy rozniecają wrogość i konflikty, demonizując innych i kształtując mentalność opartą na przeciwstawieniu; gdy ukazują w pozytywnym świetle to, co niegodziwe i degradujące, ignorują lub umniejszają natomiast to, co doskonali i uszlachetnia; gdy rozpowszechniają informacje półprawdziwe i fałszywe, skupiając uwagę na sprawach nieważnych i banalnych. Często też przekaz medialny pomija to, co w polityce naprawdę nowe i ważne, a koncentruje się wyłącznie na tym, co modne lub przyciąga uwagę odbiorców. Można tu przytoczyć słowa wypowiedziane przez kardynała Stefana Wyszyńskiego, który stwierdził, że groźne jest „ugodzenie w moralność. Świadczą o tym naprzód pewne luzy moralne w dziedzinie rozkładu obyczajów”².

Opierając się na wytycznych Kościoła, stwierdzić można, że pozbawieni skrupułów politycy wykorzystują media, szerząc demagogię i fałszywe informacje, które mają uzasadniać niesprawiedliwe decyzje polityczne. Przedstawiają w fałszywym świetle swoich przeciwników, systematycznie zniekształcają lub przemilczają prawdę, posługując się propagandą i zmyśleniami. Zamiast jednoczyć ludzi media oddalają ich wówczas od siebie, tworząc napięcia i klimat podejrzliwości, co staje się zarzewiem konfliktów politycznych i społecznych.

W odniesieniu do polityki już św. Jan Paweł II stwierdził, że nawet w krajach demokratycznych zdecydowanie zbyt często przywódcy polityczni manipulują opinią publiczną za pośrednictwem mediów zamiast popierać świadome

² K. Klauza, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski. Kościół i media*, Warszawa 2002, s. 70.

uczestnictwo w życiu politycznym. Zachowywane są tylko zewnętrzne przejawy demokracji, a techniki zapożyczone z reklamy i z dziedziny relacji komercyjnych stosowane są w celu zapewnienia poparcia działaniom politycznym, które prowadzą do wyzysku określonych społeczności i do łamania podstawowych praw, w tym także prawa do życia³.

Podążając za myślą św. Jana Pawła II, przypomnieć należy, że często media popularyzują także relatywizm i utylitaryzm etyczny, stanowiące podłoże współczesnej kultury śmierci. Włączają się w istniejący dziś spisek przeciw życiu, utwierdzając w opinii publicznej ową kulturę, która uważa stosowanie antykoncepcji, sterylizacji, aborcji, a nawet eutanazji za przejaw postępu i zdobycz wolności, natomiast postawę bezwarunkowej obrony życia ukazując jako wrogą wolności i postępowi⁴.

Często ubolewa się nad powierzchownością i złym charakterem mediów, które nie muszą co prawda być bezbarwne i nudne, ale nie powinny też być kiczowate i otepiające. Nie jest żadnym usprawiedliwieniem teza, że media odzwierciedlają gusty publiczności, ponieważ ze swej strony oddziałują one bardzo mocno na upodobania odbiorców, mają zatem obowiązek kształtować je, a nie deformować. Warto przywołać tu słowa kardynała Wyszyńskiego: „Rozważcie każde słowo, zanim je wypowiecie. Nie mówcie słów burzących w ludziach ich wiarę, zasady moralne...”⁵.

W odniesieniu np. do przemocy problem ten, według Kościoła, przybiera w mediach różne postaci. Zamiast rzetelnie wyjaśniać złożone zagadnienia media informacyjne unikają ich lub przedstawiają je w sposób uproszczony. Media rozrywkowe proponują programy demoralizujące i odczłowieczające, w tym także wyzyskujące seks i przemoc. Przejawem wielkiej nieodpowiedzialności jest lekceważenie lub negowanie faktu, że pornografia i sadystyczna przemoc upadlają seksualność, wypaczają stosunki międzyludzkie, zniewalają jednostki, zwłaszcza kobiety i dzieci, niszczą małżeństwo i życie rodzinne, budzą antyspołeczne postawy⁶.

Innym problemem zauważanym przez Kościół na płaszczyźnie polityki międzynarodowej jest dominacja kulturowa, narzucana za pośrednictwem właśnie mediów. W niektórych regionach przejawy kultury tradycyjnej nie mają praktycznie dostępu do popularnych środków przekazu i skazane są na wymarcie;

³ Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, pkt 12, http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Jan_Pawel_II/evangelium_vitae/, [dostęp: 19 XII 2017 r.].

⁴ Tamże, pkt 13.

⁵ K. Klauza, *Stefan Kardynał Wyszyński*, s. 126.

⁶ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Pornografia i przemoc w środkach przekazu jako problem duszpasterski*, pkt 10, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/pip/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

jednocześnie wartości społeczeństw bogatych i zlaicyzowanych w coraz większej mierze wypierają tradycyjne wartości społeczeństw mniej zamożnych i wpływowch. Zgodnie z dokumentem – „O duszpasterskie spojrzenie na kulturę”, należy zapewnić dzieciom i młodzieży żywy kontakt z ich dziedzictwem kulturowym za pośrednictwem mediów. Pożądana jest komunikacja przekraczająca podziały kulturowe. Społeczeństwa powinny i mogą uczyć się od siebie nawzajem. Jednakże komunikacja międzykulturowa nie powinna odbywać się kosztem strony słabszej. Dzisiaj nawet najmniej rozpowszechnione kultury korzystają z rozwoju kontaktów z innymi kulturami, ale boleśnie odczuwają też nacisk przemownych tendencji do uniformizacji⁷. Według Kościoła fakt, że w wielkiej mierze proces komunikacji dokonuje się dziś tylko w jednym kierunku – od narodów rozwiniętych do rozwijających się i ubogich – budzi poważne zastrzeżenia etyczne. Zasady i normy etyczne obowiązujące w innych dziedzinach życia odnoszą się także do przekazów medialnych. Przekazy takie muszą być prawdziwe, ponieważ prawda jest istotnym warunkiem indywidualnej wolności i autentycznej wspólnoty między ludźmi. Problemy etyczne w komunikacji medialnym dotyczą nie tylko tego, co pojawia się w mediach. Miarę etyczną przykładać należy nie tylko do treści przekazu i do samego procesu przekazu, ale również do podstawowych zagadnień strukturalnych i systemowych związanych często z rozległymi kwestiami politycznymi, które mają wpływ na dostępność nowoczesnych technologii i produktów, czyli decydują o tym, kto będzie bogaty, a kto ubogi w informacje. Te problemy wiążą się z kolei z ekonomicznymi i politycznymi kwestiami własności i kontroli. Uważa się, że przynajmniej w społeczeństwach otwartych o gospodarce rynkowej najrozleglejszym problemem etycznym może być zrównoważenie dążenia do zysku ze służbą interesowi społecznemu pojmowanemu zgodnie z szeroką koncepcją dobra wspólnego. Decyzje dotyczące treści przekazywanych przez środki społecznego przekazu oraz polityki w tej dziedzinie nie powinny być kształtowane wyłącznie przez czynniki rynkowe i ekonomiczne, czyli przez zysk. Nie można przecież powierzyć im ochrony interesów społeczeństwa jako całości, a zwłaszcza uprawnionych interesów mniejszości. Zwłaszcza Internet budzi niepokój z powodu jego radykalnie nowych konsekwencji, takich jak utrata samoistnej wartości poszczególnych informacji, uniformizacja i monotonia przekazywanych treści zredukowanych do czystej informacji, brak odpowiedzialnego odzewu i pewne osłabienie relacji międzyludzkich⁸. Na tej podstawie Kościół uznaje, że powinności moralne spoczywają nie tylko na ludziach zawodowo pracujących w środkach przekazu. Odbiorcy winni gromadzić informacje na temat mediów – ich struktur,

⁷ Papieska Rada ds. Kultury, *O duszpasterskie spojrzenie na kulturę*, Rzym 1999, nr 3, pkt 33.

⁸ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, pkt 9, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewssp/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

sposobów działania i treści, i dokonywać odpowiedzialnych wyborów, kierując się kryteriami etycznymi, które wskazują, co warto czytać, oglądać i czego słuchać⁹.

Media – zarówno te świeckie, jak i kościelne – są niezbędne we współczesnych społeczeństwach demokratycznych. Dostarczają informacji o problemach i wydarzeniach, o osobach sprawujących urzędy i kandydujących na stanowiska publiczne. Pozwalają rządzącym porozumiewać się ze społeczeństwem w pilnych sprawach szybko i bezpośrednio. Są ważnym narzędziem kontroli publicznej, gdyż ujawniają przypadki niekompetencji, korupcji czy nadużycia zaufania, a zarazem wskazują przykłady kompetencji, działania w interesie publicznym i sumienności.

Rozwój mediów doprowadził jednak do sytuacji, w której „obecna rewolucja w środkach społecznego przekazu pociąga za sobą fundamentalne przekształcenie elementów, za pomocą których ludzie pojmują świat wokół siebie oraz sprawdzają i wyrażają to, co pojmują. Nieustanna dostępność obrazów, idei i ich szybki przekaz nawet z kontynentu na kontynent mają głębokie konsekwencje, zarówno pozytywne jak i negatywne, dla psychologicznego, moralnego i społecznego rozwoju osób, struktur i funkcjonowania społeczeństw, komunikacji międzykulturowej i postrzegania oraz przekazywania wartości, światopoglądów, ideologii i wierzeń religijnych”¹⁰. Wynika z tego, że media, a wśród nich również nowe media, są potężnymi narzędziami edukacji i kulturowego bogactwa, działalności handlowej i uczestnictwa w polityce, dialogu międzykulturowego i wzajemnego zrozumienia, a także mogą służyć sprawie religii. Ale społeczne środki przekazu mogą być również narzędziem wyzysku, manipulacji, dominacji złych idei i niszczenia. Wskazane elementy odnoszą się również do zagadnień politycznych, w których są mocno wykorzystywane.

Obecnie najprężniej rozwijającym się medium jest zdecydowanie Internet, który stopniowo przejmując funkcje pozostałych mediów. Powstają interaktywne stacje telewizyjne i radiowe, możliwy jest nieograniczony dostęp do różnorodnych informacji i tekstów politycznych, czego przykładem są zapisy posiedzeń parlamentarnych. Co więcej, praktycznie wszystkie stacje telewizyjne mają swoje strony internetowe, na których często udostępniają widzom emitowane przez siebie programy. Korzystanie z tych stron nie jest może bardzo popularne, ale istotna wydaje się sama taka możliwość. Wymienione funkcje, jakie spełnia Internet, obejmują – skrótowo rzecz ujmując – komunikację, handel i usługi, wspólnotę oraz zawartość¹¹.

⁹ Tamże, pkt 5.

¹⁰ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Aetatis Novae* na temat środków społecznego przekazu w dwudziestą rocznicę *Communio et progressio*, pkt 4, <http://niedziela.pl/artukul/1500/Aetatis-novae>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

¹¹ D. Szczepańska, *Rola mediów we współczesnym świecie*, <http://obserwator.come.uw.edu.pl/rola%20mediow%20swiat3.html>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

Według Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu Internet jest najnowszym i pod wieloma względami najpotężniejszym z całego szeregu mediów. Niesie to olbrzymie konsekwencje dla jednostek, narodów i świata. Internet obecnie ma wiele dobrych zastosowań, a zanosi się, że będzie ich jeszcze więcej, sporo jednak szkody może wyrządzić jego niewłaściwe wykorzystanie. Czy efektem będzie dobro czy zło, jest w dużym stopniu kwestią wyboru. Kościół wnosi tu dwa bardzo ważne elementy: zaangażowanie na rzecz godności osoby ludzkiej i długą tradycję mądrości moralnej¹².

Wraz z rozwojem techniki komunikacji zmieniają się możliwości porozumiewania ludzi między sobą, co oprócz niezaprzeczalnych korzyści niesie ze sobą rozliczne zagrożenia duchowe i stwarza zupełnie nową przestrzeń politycznych działań człowieka, podlegającą ocenie moralnej.

Według Kościoła rozpowszechnienie się Internetu narusz pewne normy odnoszące się m.in. do: prywatności, bezpieczeństwa i poufności danych, prawa autorskiego i prawa do własności intelektualnej, pornografii, witryn nienawiści, rozpowszechniania plotek i niszczenia czyjegoś dobrego imienia pod pozorem przekazywania wiadomości, a także do wielu innych zagadnień. Internet wyróżnia się specyficznymi cechami: jest natychmiastowy, bezpośredni, ma światowy zasięg, jest zdecentralizowany, interaktywny, nieskończenie rozszerzalny co do treści i oddźwięku oraz łatwo dostosowujący się. Jest egalitarny, czyli każdy, kto ma odpowiedni sprzęt i umiarkowane umiejętności techniczne, może być aktywnie obecny w cyberprzestrzeni, ogłaszać światu swoje przesłanie i domagać się uwagi. Pozwala jednostkom bawić się anonimowością, odgrywać różne role i fantazjować, a także wchodzić we wspólnotę z innymi i dzielić się z nimi. Pozwala zarówno na udział aktywny, jak i bierne bycie wchłanianym przez pozbawiony zewnętrznych odniesień świat i poddawanie się bodźcom o narkotycznym oddziaływaniu¹³. Może być również wykorzystany na rzecz przełamania izolacji jednostek i grup lub do jej pogłębienia. Obecnie to właśnie Internet odgrywa ważną rolę w działalności politycznej, czego dowodem była przeprowadzona w Polsce ostatnia kampania prezydencka (2015 rok).

Kościół stwierdza, że idealistyczna wizja wolnej wymiany informacji i myśli odgrywała godną pochwały rolę w rozwoju Internetu. Zdecentralizowana konfiguracja i schemat sieci WWW końca lat osiemdziesiątych XX w. stały się również dobrym środowiskiem dla postawy sprzeciwiającej się wszystkiemu, co stanowiło pewien rodzaj uprawnionej regulacji w stosunku do odpowiedzialności publicznej. Zrodził się w ten sposób przesadny indywidualizm w odniesieniu do Internetu. Mówiono, że jest to nowe królestwo, cudowny kraj cyberprzestrzeni,

¹² Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, pkt 5.

¹³ Tamże, pkt 2.

gdzie dozwolony jest każdy rodzaj wyrazu, a prawem jest całkowita wolność czynienia tego, co się komu podoba. To oczywiście znaczyło, że jedyną społecznością, której prawa i interesy byłyby rzeczywiście uznawane w cyberprzestrzeni, byłaby społeczność radykalnych libertarian. Ten sposób myślenia nadal ma duże wpływy w niektórych kręgach, wspierane znanymi libertariańskimi argumentami, których używa się także dla obrony pornografii i przemocy¹⁴.

Internet może jednak służyć również ludziom w odpowiedzialnym korzystaniu z wolności i demokracji, może rozszerzać zakres dostępnych wyborów w różnych sferach życia, poszerzać horyzonty edukacyjne i kulturowe, znosić podziały, promować rozwój ludzi. „Swobodny przepływ obrazów i słów w skali całego świata przekształca nie tylko relacje między narodami na płaszczyźnie politycznej i ekonomicznej, ale także samo rozumienie świata. Zjawisko to otwiera wielorakie możliwości, dawniej niewyobrażalne”¹⁵. Paradoksalnie jednak te same czynniki, które mogą prowadzić do lepszego porozumienia, mogą też pogłębiać egocentryzm i wyobcowanie, w tym również polityczne.

Święty Jan Paweł II stwierdził, że Internet może jednoczyć ludzi, może także ich dzielić zarówno jako jednostki, jak i wzajemnie nieufne grupy rozdzielone ideologią, polityką, własnością, rasą lub grupą etniczną, różnicami międzykoleńiowymi, a nawet religią. Już wykorzystuje się go w agresywny sposób, niemalże jako broń, i mówi się o niebezpieczeństwie „cyberterrorizmu”. Jednym z najważniejszych problemów odnoszących się właśnie do Internetu jest tak zwana cyfrowa przepaść, czyli forma dyskryminacji, oddzielająca bogatych od biednych, zarówno wewnątrz narodów, jak i między nimi, według kryterium dostępu lub jego braku do nowej technologii informatycznej. Powinno być normą, „by przepaść między wyposażonymi w nowe środki informacji i wyrazu oraz tymi, którzy nie mają do nich dostępu, nie stawała się kolejnym trudnym do wykrycia źródłem nierówności i dyskryminacji”¹⁶. Trzeba więc uczynić Internet dostępnym dla mniej uprzywilejowanych grup czy to bezpośrednio, czy przynajmniej łącząc go z tańszymi mediami tradycyjnymi. Cyberprzestrzeń powinna być źródłem wszechstronnej informacji i usług dostępnych bezpłatnie dla wszystkich i w wielu językach. Instytucje publiczne powinny być odpowiedzialne za tworzenie i utrzymywanie witryn tego rodzaju. W związku z tym należy mieć świadomość, że przyczyny i skutki tej przepaści są nie jedynie ekonomiczne, ale także techniczne, polityczne, socjologiczne i kulturowe. Niepokojący stał się również w dobie Internetu

¹⁴ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Pornografia i przemoc*, pkt 20.

¹⁵ Jan Paweł II, Orędzie na 34. Światowy Dzień Pokoju, pkt 11, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_20001208_XXXIV-world-day-for-peace.html, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

¹⁶ Jan Paweł II, Orędzie na 31. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, pkt 1, <http://mediadlaewangelii.pl/content.php?ContentId=102pl>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

wymiar kulturowy zachodzących przemian. Gdy rozwijają się potężne narzędzia globalizacji, w tym samym czasie nowa technologia informatyczna przekazuje zbiory wartości kulturowych, czyli sposoby myślenia o relacjach społecznych, rodzinie, religii, kondycji ludzkiej, polityce, których nowatorskość i spektakularność mogą podważyć i przytłoczyć kultury tradycyjne. Dialog międzykulturowy i wzbogacanie się są oczywiście wielce pożądane, jednak – jak stwierdza św. Jan Paweł II – „dialog między kulturami jawi się dzisiaj jako szczególnie potrzebny, jeśli weźmiemy pod uwagę wpływ nowych technik społecznego przekazu na życie jednostek i narodów”¹⁷. Musi być to jednak droga dwukierunkowa. Kultury mają wiele sobie nawzajem do zaoferowania i narzucanie światopoglądu, wartości, a nawet języka jednej kultury drugiej nie jest dialogiem, lecz imperializmem kulturowym. Kościół uważa, że w tych okolicznościach nakazem jest wrażliwość kulturowa i szacunek dla wartości oraz przekonań innych ludzi. Dialog międzykulturowy, który daje „gwarancję zachowania specyfiki kultur jako historycznego i twórczego wyrazu głębszej jedności rodziny ludzkiej oraz podtrzymuje zrozumienie i wspólnotę między nimi”¹⁸, jest potrzebny, by budować i utrzymywać poczucie międzynarodowej solidarności.

Kolejnym problemem etycznym podkreślanym w dokumentach kościelnych jest kwestia wolności wypowiedzi w Internecie, także na płaszczyźnie polityki. Kościół wyraża ubolewanie nad zachowaniem władz publicznych próbujących blokować dostęp do informacji w Internecie czy w innych środkach społecznego przekazu, gdy tylko uznają je za zagrażające sobie lub kłopotliwe, i starających się manipulować odbiorcami poprzez propagandę i dezinformację, czy też powstrzymywać uprawnioną wolność wypowiedzi i przekonań. W dokumencie *Etyka w Internecie* stwierdzono, że „reżimy autorytarne są pod tym względem zdecydowanie najgorszymi przestępcami, ale problem istnieje także w demokracjach liberalnych, w których dostęp do mediów w celu wyrażenia opinii politycznych zależy często od bogactwa, a politycy i ich doradcy gwałcą prawdę i uczciwość, fałszywie przedstawiając oponentów i sprowadzając ich kwestie do nieistotnych wymiarów”¹⁹.

Kolejnym problemem związanym przede wszystkim z polityką w Internecie stało się samo dziennikarstwo. Internet jest bardzo skutecznym narzędziem szybkiego przekazywania ludziom informacji. Jednakże konkurencja ekonomiczna i całodobowa natura dziennikarstwa internetowego przyczyniają się także

¹⁷ Jan Paweł II, Orędzie na 34. Światowy Dzień Pokoju, pkt 11, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_20001208_xxxiv-world-day-for-peace.html, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

¹⁸ Tamże, pkt 10.

¹⁹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, pkt 12, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewi/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

do pogoni za sensacją i plotkami, do zlewania ze sobą wiadomości, reklamy i rozrywki oraz do wyraźnego zaginięcia poważnego reportażu i komentarza. Uczciwe dziennikarstwo jest istotne dla wspólnego dobra narodów i społeczności międzynarodowej. Widoczne obecnie problemy w dziennikarstwie internetowym wymagają pilnej naprawy ze strony samych dziennikarzy.

Dla wielu jest problemem przytłaczająca ilość informacji w Internecie i brak ich weryfikacji co do dokładności i związku z tematem. Choć użytkownicy Internetu powinni umieć wybierać i być samodziścyplinowani, nie powinni korzystanie z Internetu doprowadzać do skrajnego izolowania się od innych. Wpływ tego medium na rozwój psychiczny i zdrowie również wymaga ciągłego studium biorącego pod uwagę możliwość, że długotrwałe zanurzenie w cyberprzestrzeni może dla większości być szkodliwe. Na tej podstawie Kościół stwierdza, że choć jest wiele korzyści z możliwości, które technologia daje ludziom, aby „tworzyli zestawy informacji i usług przeznaczone wyłącznie dla nich samych”, pociąga to za sobą „nieuniknione pytanie: czy w przyszłości społeczeństwo będzie zbiorem wielu społeczności złożonych z pojedynczych ludzi? W takim świecie coś stanie się z solidarnością, co stanie się z miłością?”²⁰.

Kościół często wyrażał przekonanie, że środki społecznego przekazu – według słów Soboru Watykańskiego II – są „wspaniałymi wynalazkami technicznymi”²¹, które pomagają w sprostaniu ludzkim potrzebom. Kościół, w dokumentach odnoszących się do mediów, przyjął zasadniczo pozytywną postawę względem tych środków komunikowania²². Zainteresowanie Kościoła np. Internetem jest szczególnym wyrazem jego zaangażowania się w problematykę środków komunikacji społecznej i politykę. Instrukcja pastoralna o środkach społecznego przekazu *Communio et progressio*, opublikowana w 1971 roku, podkreśliła następujący punkt: „Kościół widzi w środkach społecznego przekazu dar Boży, ponieważ zgodnie z opatrnościowymi zamiarami Boga doprowadzają one do braterskiej przyjaźni między ludźmi, którzy w ten sposób łatwiej odpowiadają Jego zbawczej

²⁰ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, pkt 29, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewssp/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²¹ Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, *Inter Mirifica*, pkt 1, <http://www.zaufaj.com/sobor-vaticanum-ii-/348.html>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²² Np. Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, *Inter Mirifica*; Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet: Przesłania papieża Pawła VI i Jana Pawła II z okazji Światowych Dni Środków Społecznego Przekazu*, <http://www.niedziela.pl/przypisy.php?id=113818501901002011001>, [dostęp: 12 VII 2017 r.]; Papieska Rada ds. Mediów, Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio*, Rzym 23 maja 1971 r., *Pornografia i przemoc w Środkach Społecznego Przekazu: Odpowiedź duszpasterska*, Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae, Etyka reklamy, Etyka w Środkach Społecznego Przekazu*, Watykan 22 lutego 1992 r.

woli”²³. Jest to w dalszym ciągu popierane przez Kościół i w ten sposób patrzy On także na zagadnienia odnoszące się do polityki w Internecie.

Nowoczesne środki społecznego przekazu, jak już wspomniano, są czynnikami kulturowymi, które mają swój udział w historii chrześcijaństwa. Jak zauważa Sobór Watykański II, „choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urządzenia społeczności ludzkiej”²⁴. Według Kościoła środki społecznego przekazu „przyczyniają się nie-mało do odprężenia i ubogacenia ducha oraz szerzenia i umacniania Królestwa Bożego”²⁵. Dziś odnosi się to w szczególności do Internetu, który pomaga w dokonywaniu się rewolucyjnych zmian w polityce, dziennikarstwie, stosunkach międzynarodowych i międzykulturowych.

Kościół zakłada dwojaki cel w odniesieniu do mediów. Jednym aspektem jest zachęcanie do ich właściwego rozwijania, a drugim – odpowiednie stosowanie ich na rzecz rozwoju ludzkiego, sprawiedliwości i pokoju, dla budowania społeczeństwa na poziomie lokalnym, narodowym i wspólnotowym, w świetle ogólnego dobra i w duchu solidarności. Biorąc pod uwagę wielką wagę środków społecznego przekazu, Kościół pragnie „uczciwego i pełnego szacunku dialogu z osobami odpowiedzialnymi za środki przekazu”, dialogu, który odnosi się przede wszystkim do kształtowania polityki medialnej²⁶. „Ze strony Kościoła dialog ten pociąga za sobą wysiłki, aby zrozumieć media, ich cele, procedury, formy i gatunki, struktury wewnętrzne i odmiany, aby zaofiarować wsparcie i zachętę dla osób zaangażowanych w pracę medialną. Na podstawie tego przychylnego zrozumienia i wsparcia możliwe jest proponowanie sensownych rozwiązań co do usuwania przeszkód w rozwoju ludzkim i głoszeniu Ewangelii”²⁷.

Uznaje się poza tym, w odniesieniu do samego Kościoła i jego mediów, że „kościelna praktyka przekazu powinna być przykładna, odbijając w sobie najwyższe standardy prawdziwości, rzetelności, wrażliwości na prawa ludzkie i inne stosowne zasady i normy”²⁸. Już w *Communio et progressio* wskazano, że „współczesne

²³ Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio*, pkt 2, <http://niedziela.pl/artukul/1506/3/Communio-et-progressio>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, pkt 39, http://www.nonpossumus.pl/encykliki/sobor_II/gaudium_et_spes/, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²⁵ Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli, *Inter mirifica*, pkt 2, <http://www.zaufaj.com/sobor-vaticanum-ii-/348.html>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²⁶ Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, pkt 8, <http://niedziela.pl/artukul/1500/Aetatis-novae>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²⁷ Tamże.

²⁸ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*,

media dają nowe sposoby przedstawiania ludziom przesłania Ewangelii²⁹. W Adhortacji Apostolskiej *Evangelii Nuntiandi* papież Paweł VI powiedział, że: „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali”³⁰. Święty Jan Paweł II uważał, że „pierwszym «areopagiem» współczesnym jest świat środków przekazu, który jednoczy ludzkość i czyni z niej, jak to się określa, «światową wioskę»” i oznajmił, że „nie wystarcza zatem używać ich do szerzenia orędzia chrześcijańskiego i Magisterium Kościoła, ale trzeba włączyć samo orędzie w tę nową kulturę, stworzoną przez nowoczesne środki przekazu”³¹. Czynienie tego jest jeszcze ważniejsze dziś, ponieważ nie dość, że media mają obecnie silny wpływ na to, co ludzie myślą o życiu, to jeszcze w dużym stopniu „doświadczenie ludzkie samo w sobie jest doświadczeniem mediów”³².

To wszystko ma zastosowanie do Internetu, którego pozytywny potencjał zdolny jest przenosić także religijne informacje, wartości i nauczanie poza wszelkie bariery i granice. Media są źródłem wiadomości o wydarzeniach, ideach i osobistościach z życia religijnego; służą też jako narzędzia ewangelizacji. W przedstawionych dokumentach zauważyć można pewne stwierdzenie Kościoła, że Internet daje szansę przezwyciężania odległości i izolacji, umożliwiając ludziom kontakt z podobnie myślącymi ludźmi dobrej woli, którzy łączą się w wirtualnych społecznościach wiary, by nawzajem zachęcać się i wspierać. Kościół może przysłużyć się zarówno katolikom, jak i niekatolikom, wybierając i przekazując za pomocą tego medium użyteczne dane. Internet ma zastosowanie w wielu rodzajach działalności i programach kościelnych – ewangelizacji, w tym zarówno reewangelizacji, nowej ewangelizacji, jak i tradycyjnej misyjnej posłudze *ad gentes*, katechezie i innych rodzajach edukacji, wiadomościach i informacjach, apologetyce, zarządzaniu i administracji oraz pewnych formach duszpasterskiego poradnictwa i kierownictwa duchowego. Chociaż rzeczywistość wirtualna cyberprzestrzeni nie może stać się zamiennikiem prawdziwej wspólnoty ludzkiej, wcielonej rzeczywistości sakramentów i liturgii czy też bezpośredniej proklamacji Ewangelii, może jednak je uzupełniać, przyciągać ludzi do pełniejszego doświadczenia życia wiary i ubogacać religijne życie korzystających z niej osób. Dostarcza ona także Kościołowi

pkt 26, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewssp/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

²⁹ Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio*, pkt 128, <http://niedziela.pl/artukul/1506/3/Communio-et-progressio>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

³⁰ Paweł VI, Adhortacja Apostolska *Evangelii Nuntiandi*, pkt 45, http://www.nonpossumus.pl/encykliki/Pawel_VI/evangelii_nuntiandi/, 19 XII 2017 r.].

³¹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Missio*, pkt 37, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_missio_1.html, [dostęp: 19 XII 2017 r.].

³² Instrukcja duszpasterska *Aetatis Novae*, pkt 2, <http://niedziela.pl/artukul/1500/Aetatis-novae>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

środka komunikacji w stosunku do szczególnych grup społecznych, z którymi kontakt innymi sposobami jest utrudniony. Pozwala również na przekazywanie przez Kościół informacji politycznych z własnego punktu widzenia.

W dokumentach Kościoła przeczytać można również, że obustronna interaktywność Internetu zaciera stare rozróżnienie na tych, którzy komunikują coś i tych, którzy to otrzymują³³, tworzy także sytuację, w której, przynajmniej potencjalnie, każdy może robić jedno i drugie. Nie jest to jednokierunkowa, od góry ku dołowi, komunikacja z przeszłości. W dokumencie Papieskiej Rady do spraw Środków Społecznego Przekazu – *Aetatis novae* nazywa się dwukierunkową komunikację i opinię publiczną, jednym ze sposobów konkretnej realizacji charakteru Kościoła jako *communio*³⁴ (jedność – komunia). Z kolei w dokumencie – *Etyka w środkach społecznego przekazu* stwierdzono, że: „dwustronny przepływ informacji i poglądów między duszpasterzami i wiernymi, wolność wypowiedzania się podporządkowana dobru wspólnoty i respektująca rolę Magisterium w ochronie tegoż dobra, wreszcie odpowiedzialna opinia publiczna – wszystko to jest ważnym przejawem podstawowego prawa do dialogu i do informacji w ramach Kościoła”³⁵. Internet więc może zapewnić skuteczne środki technologiczne do wypełnienia tej wizji.

Kościół uważa, że dzisiaj każdy potrzebuje jakiejś formy permanentnej edukacji medialnej, polegającej na własnych studiach, na udziale w zorganizowanych kursach lub na jednym i drugim jednocześnie. Edukacja taka nie tylko pozwala poznawać techniki stosowane przez media, ale także pomaga ludziom przyswajać sobie normy dobrego smaku i formułować poprawne oceny moralne, co jest jednym z aspektów formacji sumienia. Za pośrednictwem swoich szkół i programów informacyjnych Kościół powinien stwarzać okazje do tego rodzaju edukacji medialnej³⁶.

Internet rodzi też dla Kościoła pewne konkretne problemy, oprócz tych natury ogólnej. Wśród konkretnych problemów stwarzanych przez Internet jest obecność witryn nienawiści, poświęconych znieważaniu i atakowaniu grup religijnych i etnicznych. Niektóre z nich, np. witryny państwa islamskiego, ukierunkowane są właśnie na Kościół katolicki. Choć szacunek dla wolności wypowiedzi może wymagać do pewnego stopnia tolerancji nawet dla głosów nienawiści, wewnętrzne

³³ Instrukcja duszpasterska *Communio et Progressio*, pkt 15, <http://niedziela.pl/arttykul/1506/3/Communio-et-progressio>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

³⁴ Instrukcja duszpasterska *Aetatis Novae*, pkt 10, <http://niedziela.pl/arttykul/1500/Aetatis-novae>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

³⁵ Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, pkt 26, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewssp/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

³⁶ Tamże, pkt 25.

reguły branży internetowej oraz interwencja władz publicznych, w tym również międzynarodowych, powinny ustanowić i egzekwować rozsądne granice tego, co wolno powiedzieć. Poza tym, niektóre badania naukowe sugerują, że szeroki zakres wyboru produktów i usług dostępnych w Internecie może przynieść zjawisko ekstrapolacji w stosunku do religii, zachęcając do „konsumenckiego” podejścia do zagadnień wiary. Wirtualna rzeczywistość cyberprzestrzeni niesie z sobą pewne niepokojące implikacje dla religii, jak i dla innych dziedzin życia, w tym polityki. Poza tym rzeczywistość wirtualna nie jest zamiennikiem realnej obecności Chrystusa w Eucharystii, sakramentalnej rzeczywistości innych sakramentów i współudziału w kulcie sprawowanym w żywej wspólnotcie – wszak w Internecie nie ma żadnych sakramentów.

Nie należy jednak zdaniem Kościoła, zapominać o pozytywnych walorach Internetu. Internet wszak, jako metoda ułatwiania komunikacji i dialogu pośród członków Kościoła może umocnić więzi jedności między nimi, może zbliżyć do siebie partie i samych polityków. Natychmiastowy dostęp do informacji umożliwia pogłębienie dialogu ze współczesnym światem. Kościół może prędzej informować świat o swych przekonaniach politycznych i wyjaśniać powody postaw w konkretnej kwestii czy konkretnej sytuacji. Może usłyszeć głos opinii publicznej i wchodzić w nieustającą interakcję z otaczającym go światem, angażując się w ten sposób bardziej bezpośrednio we wspólne poszukiwanie rozwiązań wielu pilnych problemów ludzkości³⁷.

Przy korzystaniu z Internetu Kościół proponuje przestrzeganie pewnych wartości. Zalicza do nich: roztropność, aby jasno widzieć implikacje kryjące się w tym medium i twórczo odpowiadać na jego wyzwania i możliwości; sprawiedliwość, zwłaszcza sprawiedliwość i praca na rzecz zmniejszenia cyfrowej przepaści; męstwo i odwaga - oznacza to opowiadanie się za prawdą wobec relatywizmu religijnego i moralnego, za altruizmem i hojnością wobec indywidualistycznego konsumpcjonizmu, za przyzwoitością wobec zmysłowości i grzechu; umiarkowanie, czyli samodyscypliny w podejściu do Internetu, aby używać go mądrze i tylko dla dobrych celów³⁸.

Z kościelnych norm wynika więc, że wszyscy użytkownicy mediów, a wśród nich Internetu zobowiązani są wykorzystywać je w świadomy, zdyscyplinowany sposób, dla celów moralnie dobrych. Osoby, których decyzje i działania przyczyniają się do kształtowania struktury i treści Internetu są szczególnie zobowiązane do praktykowania solidarności w służbie dobra wspólnego. Powinno się unikać uprzedniej cenzury ze strony rządu, która cenzura stosowana może być tylko jako

³⁷ Jan Paweł II, Orędzie na 24. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, pkt 2, <http://mediadlaewangelii.pl/content.php?ContentId=95pl>, [dostęp: 19 XII 2017 r.].

³⁸ Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, pkt 10, 17, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewi/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

całkowita ostateczność. Internet nie jest jednak bardziej niż inne media wyjęty spod norm normatywnych sprzeciwiających się rozpowszechnianiu nienawiści, oszczerstw, oszustw, pornografii dziecięcej i pornografii w ogóle oraz innych przestępstw. Zachowanie kryminalne występuje także w cyberprzestrzeni, a władze państwowe mają obowiązek i prawo egzekwować normy. Mogą być potrzebne także nowe regulacje prawne, dotyczące szczególnych przestępstw internetowych, takich jak rozpowszechnianie wirusów komputerowych, kradzież danych osobistych zgromadzonych na dyskach twardych itp.

Kościół uważa, że przekraczający granice ponadnarodowy charakter Internetu oraz jego rola w globalizacji wymagają międzynarodowej współpracy w ustanawianiu standardów i mechanizmów mających wspierać i chronić międzynarodowe dobro wspólne. W odniesieniu do technologii medialnej, podobnie jak w wielu innych przypadkach, „istnieje pilna potrzeba równouprawnienia na płaszczyźnie międzynarodowej”³⁹. Stanowcze działanie w sektorze prywatnym i publicznym jest więc konieczne, by zmniejszać, a w końcu usunąć cyfrową przepaść.

Wiele więc trudnych kwestii związanych z Internetem wymaga konsensusu międzynarodowego. Kwestiami tymi mogą np. być: jak zagwarantować prywatność szanujących prawo jednostek i grup umożliwiając jednocześnie egzekwowanie prawa i śledzenie kryminalistów i terrorystów przez siły bezpieczeństwa; w jaki sposób chronić prawa autorskie i prawa do własności intelektualnej, nie ograniczając dostępu do materiałów będących własnością publiczną i w jaki sposób zdefiniować samą własność publiczną; w jaki sposób powołać i utrzymywać szerokie internetowe bazy informacji, tak by były swobodnie dostępne dla wszystkich użytkowników Internetu w różnych językach. Pilnego rozwiązania wymaga również problem w jaki sposób zmniejszać cyfrową przepaść między bogatymi w informację oraz informacyjnie biednymi. Kościół więc jak można zaobserwować nie zakłada, że będzie dyktować decyzje i wybory, ale pragnie być pomocny, wskazując kryteria etyczne i moralne, które związane są z tym procesem. Internet może wnieść niezwykle cenny wkład w życie ludzkie, w tym również w życie polityczne społeczeństw. Zauważyć więc należy, że Internet może wspierać pomyślność i pokój, wzrost intelektualny i estetyczny, wzajemne zrozumienie między ludami i narodami na skalę globalną. Może także pomóc ludziom w ich odwiecznym poszukiwaniu zrozumienia samych siebie.

Jednak mimo swego ogromnego potencjału środki przekazu są i pozostaną jedynie środkami, to znaczy instrumentami, narzędziami, z których można zrobić dobry lub zły użytek. Przykładami nadużyć w Internecie jest np. manipulowanie opinią publiczną przez polityków. Internet wszak obok innych posiada również funkcję opiniotwórczą. Informacje podawane za jego pośrednictwem

³⁹ Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, pkt 22, <http://www.nonpossumus.pl/encykliki/PRSSP/ewssp/>, [dostęp: 18 XII 2017 r.].

wpływają na ukształtowanie się tzw. opinii publicznej, która polega na wspólnym i zbiorowym sposobie myślenia oraz odczuwania danej grupy społecznej, żyjącej w konkretnym miejscu i czasie. Wpływ ten może być pozytywny lub negatywny, przybierając postać manipulowania uczuciami ludzi, a także wpływania na sposób myślenia i wartościowania. Moralny aspekt manipulacji należy zawsze rozważać w kontekście skutków, jakie wyrządza. Jeżeli cel manipulacji opinią publiczną jest zły, to w oczywisty sposób całe działanie medialne, w myśl podstawowych zasad moralnych, nie można uznać za godziwe. Jeżeli celem jest np. osiągnięcie poparcia społecznego w sprawie oczywistego zła: aborcji, eutanazji, rozwiązłości seksualnej czy innych oczywistych wykroczeń przeciwko godności osoby ludzkiej, to działanie zmierzające do tego celu jest etycznie złe.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że w świetle unormowań Kościoła katolickiego, które nie stanowią normatywnych aktów prawnych, media, a wśród nich Internet nie potrzebują nowej etyki, wymagają tylko zastosowania ustalonych już zasad w nowych politycznych sytuacjach. Poza tym Kościół pragnie pojednania w sprawach politycznych, poprzez racjonalnie-moralne rozstrzyganie sporów w tej dziedzinie. Nowa technika może umacniać autonomię jednostki, ale prowadzi też do innych, mniej pożądaných konsekwencji, wszak środków przekazu można też używać po to, aby dzielić i izolować społeczności oraz narody.

Słowa kluczowe: *media, Kościół katolicki, polityka, etyka, Internet*

Summary

Media Policy of The Church and the world, in the light of selected policy documents of Pontifical Council for Social Communication Measures

Catholic Church launches its strengthening relating to principles and standards that should be respected in policy passed by the media. There are, of course, legal acts, where respect must be ordered. Their observance, as opposed to the typical acts depends entirely on the good will and conscience. These ecclesiastical documents should include first and foremost the rules and principles laid down by the Papal Council. Measures of social media and the accompanying documents. The provisions of these entries refer to the Church of their relationship with the world of politics and its other social goods. You should also check that the Second Vatican Council has already determined that the Church has almost a duty to engage in politics.

Based on the guidelines of the Church, said that unscrupulous politicians exploit the media spreading rant, and false information to justify the unfair political decisions.

Present in the false light of their opponents, systematically distort or dissemble truth, using propaganda and invent. Rather than unite people, media are moving away from each other then them, creating a climate of tension and suspicion, which become spark political and social conflicts.

In the light of the laws of the Catholic Church, among them the Internet does not need a new ethics, require only the application of established rules already in the new political situation.

Keywords: *media, church, politics, ethics, Internet.*

Bibliografia:

- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Missio*, Rzym 7 grudnia 1990 r.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, Rzym 21 marca 1995 r.
- Jan Paweł II, Orędzie na 24. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 24 stycznia 1990 r.
- Jan Paweł II, Orędzie na 31. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, Watykan 24 stycznia 1997 r.
- Jan Paweł II, Orędzie na 34. Światowy Dzień Pokoju, Watykan 1 stycznia 2001 r.
- Klauza K., *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Kościół i media*, Warszawa 2002.
- Papieska Rada do spraw Mediów, Instrukcja duszpasterska *Communio et Progressio*, Rzym 23 maja 1971 r.
- Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet*, Przesłania papieża Pawła VI i Jana Pawła II z okazji Światowych Dni Środków Społecznego Przekazu, <http://www.niedziela.pl/przypisy.php?id=113818501901002011001>, [dostęp: 12 VII 2017 r.].
- Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie*, Watykan 22 lutego 2002 r.
- Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w środkach społecznego przekazu*, Watykan 4 czerwca 2000 r.
- Papieska Rada ds. Kultury, O duszpasterskie spojrzenie na kulturę, Rzym 1999, nr 3.
- Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Aetatis Novae* na temat środków społecznego przekazu w dwudziestą rocznicę *Communio et progressio*, Watykan 22 lutego 1992 r.
- Papieska Rada do spraw Środków Społecznego Przekazu, *Pornografia i przemoc w środkach przekazu jako problem duszpasterski*, Watykan 7 maja 1989 r.
- Paweł VI, Adhortacja Apostolska *Evangelii Nuntiandi*, Watykan 8 grudnia 1975 r.
- Sobór Watykański II, Dekret o Środkach Społecznego Przekazu *Inter Mirifica*, Rzym, 4 grudnia 1963 r.
- Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et Spes*, Rzym 7 grudnia 1965 r.